

Ja Józef Czeko swagier księdza Dominika Kostiala.

Dominik urodził się w rolniczej rodzinie a tam było 12 dzieci
On był ósmy (8) Matka jego była bardzo wierząca. Szkoły w
Holicie w Dolnych Datyn nie było. Matka pochodziła ze sąsiedniej
kuii diecezji Senov a tam było tylko czeska szkoła.
W Senovie był wielki Kościół ale urzędowało się tam tylko
czeskim tam chodziła matka z dziećmi bo ona była czeszką.
Gmina Dolni Datynie postawiła szkołę polską a tak się
stało że 7 dzieci chodziło do czeskiej szkoły a 5 młodszych
chodziło do polskiej szkoły między innymi i Dominik.

12 dzieci jest dużo dzieci a było się trzeba starać
aby każdy w życiu mógł się postawić na własne nogi.
Najstarszy syn Antoni stał się Gajnym a grafa Larisza.
Młodszy Jan stał się także Gajnym. Wszystkie siostry
pełniły w Ostrawie w dotarł do na (Feldwebla) Anton.
Młody Dominik po wyjściu ze szkoły chciał być jak
jego siostra Elżbieta kupcem. Żydowska rodzina w

Ostrawie przyjął go za ucznia z całym zaopatrzeniem.
Dominik był zadowolony mógł chodzić do Kościoła
który był blisko jego mieszkania. Do domu mało chodził.
W roce 1915 jako młody chłopiec musiał narukować⁶
do wojska. Żydzi bardzo płakali jak odchodził, to mi
Dominik sam powiedział.

Swagier Anton mi powiedział że to był cud
Boże że się z Dominikiem w roce 1916 na Italskie frontie
spotkali. Że Dominik był w takim stanie, że by to długo
nie wytrzymał. Był bardzo zamszony. Nakarmił go
i zaraz w ciepłej wodzie wykąpał. Nowe wojskowe
ubranie a buty mu dał, potem 24 godziny bez przerwy
spal. Jego dalszy wojskowy żywot mi nie jest znany

Fotografie dwóch Kostialów przikładam

Można że każdy ugadnie kogo jest Dominik
a kogo Anton

Gdy Józef Czeko pisał ten list miał już ponad dziewięćdziesiąt
lat. Nigdy nie chodził do polskiej szkoły. Był Polakiem z Zaolzia.
Swoją polszczyznę wyniósł z rodzinnego domu. Wspomniał Polak.
Cześć Jego pamięci

Krzysztof Bulzacki

Ja Józef Czeko swagier księdza Dominika Kostiala.

Dominik urodził się w rolniczej rodzinie a tam było 12 dzieci
On był ósmy (8) Matka jego była bardzo wierząca. Szkoły a
Kościół w Dolnych Datyn nie było. Matka pochodziła ze sąsiedniej
dziedziny¹ Senov² a tam była tylko czeska szkoła.

W Senovie był wielki Kościół ale urzędowało się tam tylko
czeskim tam chodziła matka z dziećmi bo ona była czeszką.
Gmina Dolni Datynie postawiła szkołę polską a tak się
stało że 7 dzieci chodziło do czeskiej szkoły a 5 młodszych
chodziło do polskiej szkoły między innymi i Dominik.

12 dzieci jest dużo dzieci a było się trzeba się starać
aby każdy w życiu mógł się postawić na własne nogi.
Najstarszy syn Antoni stał się Gajnym u grafa³ Larisza⁴.
Młodszy Jan stał się także Gajnym. Wojskową służbę
pełnił w Krakowie a dotarł do na (Feldwebla⁵) Anton.

Młody Dominik po wyjściu ze szkoły chciał być jak
jego siostra Elżbieta kupcem. Żydowska rodzina w
Ostrawie przyjął go za ucznia z całym zaopatrzeniem.
Dominik był zadowolony mógł chodzić do Kościoła
który był blisko jego mieszkania. Do domu mało chodził.
W roce 1915 jako młody chłopiec musiał narukować⁶
do wojska. Żydzi bardzo płakali jak odchodził, to mi
Dominik sam powiedział.

Swagier Anton mi powiedział że to był cud
Boże że się z Dominikiem w roce 1916 na Italskie frontie
spotkali. Że Dominik był w takim stanie, że by to długo
nie wytrzymał. Był bardzo zamszony. Nakarmił go
i zaraz w ciepłej wodzie wykąpał. Nowe wojskowe
ubranie a buty mu dał, potem 24 godziny bez przerwy
spal. Jego dalszy wojskowy żywot mi nie jest znany

Fotografie dwóch Kostialów przikładam

Można że każdy ugadnie kogo jest Dominik
a kogo Anton

Gdy Józef Czeko pisał ten list miał już ponad dziewięćdziesiąt
lat. Nigdy nie chodził do polskiej szkoły. Był Polakiem z Zaolzia.
Swoją polszczyznę wyniósł z rodzinnego domu. Wspomniał Polak.
Cześć Jego pamięci

Krzysztof Bulzacki

¹ Dziedzina - przen. obszar, sfera, zakres, kraina.

² Senov - miasto w powiecie Ostrawa, w kraju morawsko-śląskim, w Czechach.

³ Graf - tytuł szlachecki w dawnych Niemczech i innych krajach pozostających kiedyś pod panowaniem Świętego Cesarstwa Rzymskiego: Holandii, Belgii, Luksemburgu, Austrii, Danii. Polski odpowiednik Hrabiego.

⁴ Larischowie - ród znany na Śląsku, w Czechach oraz w Austrii, historycznie pochodzi z Tyrolu.

⁵ Feldwebel - niemiecki, podoficerski stopień wojskowy, odpowiednik polskiego sierżanta (wachmistrza).
Dawniej, najstarszy z podoficerów w kompanii.

⁶ Narukować - wyruszyć, ruszać, unikać.